

## Grzegorz Nieć

BIBLIOFILSTWO (bibliofilia; gr. biblós = książka, phileó = Kocham), zbieractwo, zamiłowanie do książek, połączone z reguły z ich znawstwem, bywa, działalnością popularyzatorską i naukową. Najistotniejszym elementem b. jest książka w swojej materialnej postaci, przy czym jej wartość estetyczna (piękna książka) i merytoryczna jest tutaj pojęciem względnym, choć specyfika książki – materialnego nośnika treści, idei nadaje temu rodzajowi zbieractwa szczególny wymiar. B. może lecz wcale nie musi towarzyszyć intensywnej lekturze.

Biorąc pod uwagę motyw, rodzaj zbieranych materiałów bibliotecznych można wyróżnić trzy zasadnicze modele bibliofilstwa: 1. Bibliofilstwo popularne, polegające na intensywnym gromadzeniu książek o różnej tematyce i zróżnicowanym stopniu lektury, niezwiązane z wykonywanym zawodem, zainteresowaniami, hobby; 2. bibliofilstwo wyspecjalizowane profilowane-naukowe (fachowe), kiedy budowany jest księgozbiór ściśle związany z pracą zawodową, działalnością naukową; 3. bibliofilstwo wyspecjalizowane profilowane-kolekcjonerskie, gdy mamy do czynienia ze świadomością i ze znawstwem tworzoną kolekcją materiałów bibliotecznych pod kątem konkretnego rodzaju, kategorii.

W najbardziej rozpowszechnionej formie b. popularne może objawiać się w postaci, nieraz bardzo dynamicznego, wręcz niepojętego, gromadzenia – o różnym stopniu staranności – księgozbioru o dość rozległej tematyce. Wyspecjalizowane b. to już świadome i ukierunkowane budowanie fachowej biblioteki, związane często z nauką, wykonywanym zawodem, zainteresowaniami. Bibliofilstwo kolekcjonerskie to z kolei, często bardzo profesjonalne, zbieranie rękopisów, druków, dokumentów życia społecznego pod określonym kątem tematycznym bądź formalnym. W pierwszym przypadku decyduje któryś z elementów związanych z treścią obiektu: temat, tytuł, autor, obszar (zarówno w odniesieniu do autora, jak i tematu), epoka, rodzaj i gatunek literacki, dziedzina wiedzy itp. Kolekcje tego rodzaju uzupełniane są nieraz przedmiotami, związanymi z danym zagadnieniem (numizmaty, figurki, a współcześnie rozmaite gadżety). W drugim przypadku chodzi już przede wszystkim o cechy bibliograficzno-formalne, które określić można mianem walorów bibliofilskich. Są to: kolejność i wartość edycji (np. pierwsze wydania, edycje krytyczne, limitowane itp); rzadkość, unikatowość konkretnego tytułu, wydania (np. pierwodruki, wersje zawierające ingerencje cenzury bądź wydane wbrew zakazom); wyposażenie typograficzne, rodzaj oprawy (np. oryginalne oprawy wydawnicze); wreszcie cechy konkretnego egzemplarza: oprawa artystyczna, ciekawa proveniencja (ekslibrisy i inne znaki własnościowe), autografy, dedykacje i wpisy oraz rozmaite dodatkowe elementy z nim związane (np. prospekt wydawniczy, recenzja, zaproszenie na promocję itp.). Tego rodzaju egzemplarz w żargonie bibliofilskim nazywany jest „faserowanym”. Konkretnie obiekty bądź ich grupy, rodzaje nabywają lub tracą walory bibliofilskie w sposób zróżnicowany w czasie i przestrzeni; podobnie kształtuje się

również popyt na nie, który uzależniony jest od stopnia popularności i znaczenia danego pisarza, dzieła, nurtu, tematyki itp., a także od tendencji panujących w kulturze, jak również mód, trendów bibliofilstwa, kolekcjonerstwa. Często znaczenie symboliczne, ogólnonarodowe, ogólnoswiatowe sprawia, że dzieło wydane w stosunkowo dużym nakładzie staje się rarytatem bibliofilskim (np. pierwsze wydanie *Pana Tadeusza*); również pewne popularne i wysokonakładowe wydawnictwa są cenione przez zbieraczy, gdy z różnych względów uchowały się w niewielkiej ilości, zwłaszcza gdy chodzi o egzemplarze dobrze zachowane. Niektóre walory bibliofilskie mają zasięg wyłącznie regionalny, lokalny, środowiskowy, wysoce wyspecjalizowany. Często obiektywna wartość literacka, merytoryczna dzieła nie ma większego znaczenia dla kolekcjonera, powstają wręcz zbiory przeciwnie ukierunkowane (grafomani, literatura brukowa, błędy drukarskie, rozmaite kurioza itp.). B. przejawia się również w szczególnym poszanowaniu książki w ogóle i dotyczy jej wytwarzania, zabezpieczania, rozpowszechniania i wykorzystywania. Bibliofile, samodzielnie bądź poprzez tworzone przez siebie organizacje i stowarzyszenia, inicjują rozmaite przedsięwzięcia edytorskie, z których wiele charakteryzuje się wysoką dbałością o kształt typograficzny publikacji. Druki bibliofilskie to niskonakładowe publikacje, adresowane z reguły do ograniczonego grona odbiorców, których tematyka dotyczy przeważnie dziejów książki i bibliotek, bibliofilstwa lub spraw środowiskowych, organizacyjnych stowarzyszeń b. Ich forma typograficzna jest wytworna – staranny projekt graficzny, ozdobne czcionki, luksusowy papier, czasem też bogata oprawa. Obok drobnych, nierzadko humorystycznych druczków okolicznościowych, spotkać możemy publikacje naukowe, edycje krytyczne dzieł literatury dawnej, opatrzone solidnym i profesjonalnym aparatem (np. seria „Białe Kruki” pod red. L. Bernackiego). Również wydawcy dedykują jakieś publikacje bądź przeznaczają część nakładu specjalnie dla bibliofilów, podnosząc ponad przeciętną ich standard. Całość edycji bibliofilskiej bądź określona liczba egzemplarzy bywa specjalnie oznaczana, np. numerowane, opatrywane specjalnym ekslibrisem, podpisane imieniem i nazwiskiem posiadacza – egz. imienny itp.

Znaczenie bibliofilstwa dla kultury i nauki jest poważne, a jego charakter, rozwój i znaczenie warunkują rozmaite czynniki – kulturalne, ekonomiczne, polityczne i społeczne. Sprzyjające okoliczności powstają wraz z rozwojem piśmiennictwa na danym terenie, wreszcie drukarstwa i księgarstwa. Istotny jest także poziom alfabetyzacji, oświaty oraz stopień zamożności i ogólna stabilizacja. Stąd tak wspaniały rozwój b. w państwach Zachodu, USA czy Rosji, a ograniczony w mniejszych i słabszych krajach. Wielkie kolekcje, nie tylko ksiąg powstawały przy okazji wojen i podbojów z łupów wojennych, rekwizycji.

Środowiska bibliofilskie, współtworzone m. in. przez uczonych, artystów i pisarzy oraz bibliotekarzy, uczestniczyły w sposób znaczący w rozwoju nauki o książce, bibliografii i bibliotekarstwa. Sympozja, zjazdy, wystawy oraz wydawnictwa i czasopisma bibliofilskie, oprócz

funkcji czysto integracyjnych i towarzyskich, stanowią istotny wkład w rozwój badań, ochronę dóbr kultury, jak również popularyzują wiedzę o książce i czytelnictwo. Bibliofilstwo popularne, ograniczające się do zamiłowania do książek i intensywnego gromadzenia księgozbioru ma w swojej masie istotny i korzystny wpływ na rozwój ruchu wydawniczego i księgarstwa, intrologatorstwa, sztuki książki w ogóle oraz podniesienia uczestnictwa w kulturze szerszych kręgów społecznych. Bibliofilstwo wyspecjalizowane, kolekcjonerskie to już zespół różnej wielkości i wagi swego rodzaju instytucji kulturalnych. Kolekcjoner nadaje zbieranym przedmiotom, z pozoru nieraz banalnym, lekceważonym, nową wartość, a gromadząc je pod ściśle określonym kątem tworzy nową jakość, której istotnym walorem jest kompletność i reprezentatywność. Prywatne księgozbiory, kolekcje, będące nierzadko warsztatem pracy twórczej i badawczej ich właściciela, pozwoliły na opracowanie cennych zestawień bibliograficznych, monografii, edycji źródłowej; dały również początek wielu bibliotekom i muzeom. Indywidualni bibliofile wybiegają z reguły swoimi, nieraz bardzo ekscentrycznymi i nietuzinkowymi, pomysłami przed bibliotekarzami i muzealnikami, którzy przez lata pomijali pewne rodzaje obiektów, zwłaszcza w zakresie szeroko rozumianych dokumentów życia społecznego, akcydensów, literatury popularnej, brukowej oraz książki dla dzieci i młodzieży. W pewnych sytuacjach bibliofile i kolekcjonerzy zastępują nieistniejące bądź skrzepowane instytucje publiczne czy państwowe. Dzieje się tak, gdy dana społeczność a nawet cały naród jest zbyt słaby, pozbawiony państwowości, prześladowany. Wtenczas prywatne zbiory i społeczna aktywność w zakresie ochrony i popularyzacji dóbr kultury stanowi o przetrwaniu i umocnieniu tożsamości narodowej czy regionalnej. Tak też działo się w Polsce w XIX i XX w.

Terminu B. użył po raz pierwszy kardynał R. de Bury w dziele *Philobiblon* (1344, druk 1473). W Polsce dość długo terminu „bibliofil” używano zamiennie z innym – „biblioman” (np. nowela *Biblioman* Konstantego Mariana Górskiego, 1896), który po dziś dzień w większości słownikowych definicji pokrywa się z pierwszym i opatrywany jest jedynie określeniem „namiętny”, choć przecież samo greckie „mania” to także „żądza, szal”. Co więcej, we współczesnej publicystyce związanej ze sprawami książki i literatury (m. in. Nicolas A. Basbanes; Tom Raabe) pojawiają się nowe terminy, koncepty przedstawiające rozmaite zachowania, relacje człowiek-książka, jak biblioholizm (nałóg kupowania, gromadzenia i czytania książek), bibliokleptomania, bibliolatria (uwielbienie książek). Niektóre opracowania, w tym EWOK proponują wyraźne rozróżnienie bibliofilstwa i bibliomanii, przy zdecydowanie negatywnym sklasyfikowaniu tej ostatniej, rozumianej jako „chorobliwa, wynaturzona miłość do książek; zbieractwo książek rzadkich lub efektownych bez względu na ich wartości intelektualne i użytkowe”, traktowanie książki wyłącznie jako wartości materialnej, dobrej lokaty kapitału, wreszcie snobistyczne, kiedy księgozbiór pełni rolę elementu budującego prestiż, nobilitującego. Bibliomania ma również prowadzić dotkniętych nią do patologii – oszustw, kradzieży, zbrodni, dokonywanych w celu zdobycia upragnionego egzemplarza. Takie

postrzeżenie bibliomanii, jak najbardziej umotywowane, nie jest jednak proste i oczywiste w obliczu polskiej i obcej tradycji badawczej i terminologicznej, jak i samej praktyki. Praca M.N. Kufajewa pt. *Bibliofilija i bibliomanija* (1927), w której autor dość drobiazgowo starał się rozgraniczyć i zdefiniować zjawiska, nie spotkała się z aprobatą i wydaje się zbyt doktrynerska i zawiła. Przykłady zachowań ze wszech miar patologicznych odnajdziemy w sylwetkach i działalności zasłużonych i sławnych bibliofilów kolekcjonerów, pozytywne zaś aspekty dostrzec możemy także u potencjalnych bibliomanów. Mamy wszak do czynienia w przypadku bibliofilstwa z mocno nieraz nacechowanym emocjonalnie, wykraczającym poza powszechnie uznane standardy, zachowaniem, które sprowadza się do intensywnego gromadzenia przedmiotów o poważniej nieraz wartości materialnej i emocjonalnej jednocześnie. Ów aspekt emocjonalny, ideowy jest niezwykle ważny, albowiem to właśnie on nadaje wielu przedmiotom znaczenie szczególne, stanowi o ich walorach bibliofilskich. Szczególną i specyficzną aurę buduje również rytuał niektórych stowarzyszeń bibliofilskich, naśladujący zwyczaje i obrzędu masońskie (Bractwo Białego Kruka). Wizerunek bibliofila – dziwaka, szaleńca, wyobcowanego, żyjącego we własnym świecie ugruntowała literatura (Ch. Nodier, *Biblioman*), sztuka (C. Spitzweg, *Der Bücherwurm*) i film (R. Polański, *Dziewiąte wrota*), także w obiegu popularnym; z kolei postać bibliofila-snoba, zbierającego a nieczytającego pojawiła się już w literaturze starożytnej (Seneka, Lukian) i przewija się przez następne stulecia (np. *Księga snobów* W.M. Thackeraya, *Charaktery* Jean de Bruyere'a). Na aspekt atawistyczny i irracjonalny zachowań zbierackich, kolekcjonerskich zwracają uwagę antropolodzy kultury (m.in. Krzysztof Pomian, Alfred Sommer).

#### Bibliografia:

- R. de Bury, *Philobiblon czyli o miłości do ksiąg*, przeł. J. Kasprzewicz, Gdańsk 1992; ; **Dunin C., Dunin J., *Philobiblon polski*, Wrocław 1983**; J.W. Gomulicki, *Bibliofilstwo i bibliomania. Z galerii warszawskich kolekcjonerów*, [w:] *Bibliofilstwo warszawskie*, Warszawa 1998; J. Mayer, *Humor bibliofilski*, Katowice 1974; J. Pachonński, *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy 1750-1815*, Kraków 1962; E.W. Wichrowska, *Bibliofil XIX-wieczny – czy to ciężka choroba?*, [w:] *Książka, biblioteka, informacja. Między podziałami a wspólnotą*, red. J. Dzieniakowska, Kielce 2007
- J. Dunin, W. Wiczorek, *Towarzystwo Bibliofilów w Łodzi 1927-1939*, „Prace Polonistyczne” Seria 18, 1962, s. 241-163; B. Królikowski, *Z dziejów Koła Miłośników Książki w Zamościu [1923-1939]*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” T. 2 (1966), s. L. Jastrzębski, *Towarzystwo Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu (1926-1939)*, „Rocznik Toruński” R. 11 (1976), s. ; U. Paszkiewicz, *Zygmunt Mocarski i Towarzystwo Bibliofilów im. Lelewela w Toruniu*, „Roczniki Biblioteczne” R. 24, z. 1

(1980), s. 349-375; P. Stasiak, *Śląskie Towarzystwo Miłośników Książki i Grafiki 1937-1939*, Katowice 1983; M. Majzer, *Rodowód i historia łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki do 1981 roku*, Łódź 1987, s. 18-38; I. Mrugasiewicz, *Bibliofilstwo w Poznaniu w latach 1923-1988*, Poznań 1989; E. Andrysiak, *Towarzystwo Przyjaciół Książki w Kaliszu 1927-1936*, „Roczniki Biblioteczne” R. 39, z. 1-2 (1995), s. 77-106; B. Szornel-Dąbrowska, *Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie w latach 1922-1939*, Kraków 2001; E. Andrysiak, *Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Wilnie 1926-1939*, Kalisz 2007; *Książki i ludzie. Rozmowy Barbary N. Łopieńskiej*, Warszawa 1998.

J. Carter, *Taste & Technique in Book Collecting*, London 1970; J. Carter, *Books and Book Collectors*, London 1956; M.N. Kufayev, *Bibliofilija i bibliomanija*, Leningrad 1927 (reprint 1980); P.H. Bierkov, *Istorija sovietskovo bibliofilstwa (1917-1967)*, Moskwa 1971; *Sabiratiele knig w Rassiji*, Moskwa 1988; R. A. Watson, *Modern Book Collecting*, New York 2010; L.A. Colins, *Collecting in New England*, West Lebanon 1983; C.I. Elton, M.A. Elton, *The Great Book-Collectors*, 1893; N.A. Basbanes, *Among the Gently Mad. Perspective and Strategies for the Book Hunter in the Twenty-first Century*, New York 2002.